

Sygn. akt I C 1801/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 grudnia 2014 roku

Sąd Rejonowy w Bielsku Podlaskim I Wydział Cywilny

w składzie następującym :

Przewodniczący: SSR Anatol Ławrynowicz

Protokolant: Monika Kosobko - Derehajło

po rozpoznaniu w dniu 4 grudnia 2014 roku w Bielsku Podlaskim

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą we W.

przeciwko M. R.

o zapłatę

I Powództwo oddala.

II Zasądza od powoda na rzecz pozwanego 1217 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sędzia:

I C 1801/14

UZASADNIENIE

(...)Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty we W.wnosił o zasądzenie od M. R.6.574,68 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty i obciążenie pozwanego kosztami procesu. W uzasadnieniu pozwu powód wskazywał iż pozwany (...) Bank SA(bez określenia siedziby banku) zawarł bliżej nieokreśloną umowę bankową w dniu 27 grudnia 2007 roku, M. R.nie wywiązał się z przyjętego obowiązku (bliżej nieokreślonego co do tytułu) wobec czego „ kwota należności głównej stała się wymagalna wraz z kwotą odsetek za spóźnienie w spełnieniu świadczenia”. Powód wywodził swoje prawo majątkowe w umowy cesji wierzytelności zawartej z (...) Bank SA dnia 2 kwietnia 2014 roku.

Pozwany wnosił o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na jego rzecz zwrotu kosztów zastępstwa procesowego wedle sześciokrotności stawki minimalnego wynagrodzenia adwokackiego. M. R. zaprzeczył twierdzeniom powoda jakoby wiązała go umowa z pierwotnym wierzycielem (...) Bank SA, podważał charakter urzędowy dokumentu wyciągu z ksiąg rachunkowych banku i skuteczne przeniesienie wierzytelności dokonane przez pierwotnego wierzyciela na rzecz powoda.

Sąd Rejonowy ustalił i zważył co następuje:

Nic nie wskazuje ażeby M. R. zawierał dnia 27 grudnia 2014 z (...) Bank SA bliżej nieokreśloną umowę bankową. Nie jest znana treść tej umowy, jej istotne elementy podmiotowe i przedmiotowe. Nie sposób wnioskować do czego pozwany miał się zobowiązać wobec Banku, kiedy miał spełnić świadczenie pieniężne, w oparciu o jaki tytuł (pożyczka,

kredyt, poręczenie, przewłaszczenie), czy opóźnił się ze spełnieniem świadczenia, czy umowa została rozwiązana czy wypowiedziana, kiedy dług został podstawiony w stan wymagalności.

Powyższe ustalenia mają potwierdzenie w następujących dowodach: k 8-20 (wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego i ewidencji analitycznej nr (...)z dnia 19 września 2014 roku, umowa sprzedaży wierzytelności z dnia 2 kwietnia 2014 roku, wyciąg z elektronicznego załącznika do umowy, wezwania do zapłaty, wyciąg z rejestru funduszy inwestycyjnych).

Zgodnie z art. 509 § 1 kc wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania.

Wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki.(§ 2).

W myśl natomiast art. 513 § 1 kc dłużnikowi przysługują przeciwko nabywcy wierzytelności wszelkie zarzuty, które miał przeciwko zbywcy w chwili powzięcia wiadomości o przelewie.

W piśmiennictwie zauważono, że przy analizie stosunku dłużnik – cesjonariusz szczególnie uwidaczniają się dwie zasady, charakteryzujące ten stosunek. Pierwsza dotyczy nabycia przez cesjonariusza w drodze przelewu wierzytelności tylu praw, ile miał cedent. Wyraża to paremia *nemo in alium plus iuris transferre potest quam ipse habet*. Cesjonariusz nie może więc żądać od dłużnika świadczenia w większym rozmiarze niż cedent. Druga zasada dotyczy sytuacji prawnej dłużnika, która nie może ulec pogorszeniu na skutek przelewu w stosunku do tej, jaką dłużnik miał przed przelewem (J. Mojak (w:) Kodeks..., s. 162; H. Ciepła (w:) Komentarz..., s. 595; B. Łubkowski (w:) Kodeks..., s. 1225). Z wierzytelnością po przelewie pozostają zatem związane wszystkie zarzuty dłużnika, które mogły być podnoszone w stosunku do poprzedniego wierzyciela (cedenta).

Wskazuje się na trzy rodzaje zarzutów: te, które przysługiwały dłużnikowi w stosunku do cedenta, zarzuty osobiste dłużnika oraz zarzuty dotyczące samej umowy cesji (nie będące zarzutami ani osobistymi, ani służącymi w stosunku do cedenta)

Materiał zgromadzony w sprawie nie potwierdza zarówno istnienie zobowiązania pozwanego z domniemanym pierwotnym wierzycielem (zważając iż powód nie wskazuje w pozwie na siedzibę tego podmiotu), jak i jego wysokości.

Przedstawione przez powoda dokumenty i wyliczenia zostały przez pozwanego skutecznie zakwestionowane.

Na bazie dokumentów załączonych do pozwu należy także w ich świetle sądzić o nieistnieniu zobowiązania bliżej w pozwie nie sprecyzowanego skoro umowa bankowa może obejmować rodzajowo różne zobowiązania. W wyciągu z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego i ewidencji analitycznej nr (...)wystawionym na podstawie art 194 ustawy z dnia 27 maja 2004 roku o funduszach inwestycyjnych (Dz. U 2004.146/1546) potwierdzono wierzytelność dłużnika M. R., którą (...)nabyła od „S(...)ze wskazaniem iż jego zobowiązanie wynika z zawartej dnia 27 grudnia 2007 roku umowy pożyczki”. Z załącznika do umowy cesji (k 13) można wnosić z kolei iż pozwany dnia 27 grudnia 2007 roku zawierał umowę kredytu. W wezwaniu z dnia 22 sierpnia 2014 roku (k 14) (...) SApoprzypomina pozwanemu iż posiada dług wynikający z umowy nr (...)z dnia 27 grudnia 2007 roku zawartej z (...) Bank (...) SA(w danym przypadku sama umowa rodzajowo nie jest określono ale wskazano na inny podmiot będący pierwotnym wierzycielem). Już z tego zestawienia wynika jaskrawa niespójność w określeniu podmiotu, który zawierał z pozwanym zobowiązanie oraz w określeniu rodzaju umowy bankowej (umowa pożyczki innym razem umowa kredytu). Konstruując pozew powód przeszedł nad tym do porządku w osnowie jego podstawy faktycznej wskazując, iż zobowiązanie wynika z umowy bankowej. Nie wzmacnia to wymowy dowodowej dokumentów załączonych do pozwu.

Brak jest potwierdzenia że wezwanie z dnia 22 sierpnia 2014 roku (k 14-15) zostało pozwanemu doręczone, tym samym nie miał on okazji ażeby wcześniej wyjaśnić wątpliwości na tym tle. Zgodzić też należy się z pozwanym iż wyciąg z ksiąg funduszu nie ma charakteru dokumentu urzędowego i nie opisuje on w sposób wiarygodny od jakiego

podmiotu powód nabył wierzytelność. Rozbieżność w określeniu pierwotnego wierzyciela w dokumentach k 8 , k 9 nie została w pozwie omówiona. Na dokumencie wyciągu z ksiąg rachunkowych (k 8) widnieje wprawdzie podpis (...) co wszakże nie stanowi dostatecznego poświadczenia dokumentu tego rodzaju. A tymczasem powód uznaje ów dowód za kluczowy na potwierdzenie zobowiązań pozwanego. Zgodzić się należy z twierdzeniem pozwanego iż rozstrzygając o mocy dowodowej tego dokumentu (art 233 § 1 kpc) nie można pomijać iż nie został on dostatecznie uwiarygodniony (czytaj poświadczony) przez powoda .

Powód nie wykazał iż w danym przypadku dokonało się skuteczne przeniesienie wierzytelności przez pierwotnego wierzyciela, nie udowodnił on istnienia roszczenia. Niewykazanie że należność główna stała się wymagalna skutkuje tym iż wątpliwe są podstawy do naliczania odsetek za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego (art 481 § 1 kc).

Zgodnie z art 6 kc ciężar dowodu istnienia zobowiązania pozwanego spoczywa na stronie powodowej, powinna ona w osnowie podstawy faktycznej pozwu w sposób właściwy rozemnać kto jest pierwotnym wierzycielem, jaką rodzajowi umowę zawierał pozwany, czy i jakie następstwo prawne wystąpiło w okresie wykonania zobowiązania a następnie przedstawić dowody na potwierdzenie istnienia zobowiązania, jego wymagalności. Dowody przedstawione określić należy nade wszystko jako niespójne, niepełne i przez to niewiarygodne. Brak jest w materiale podstawowego dokumentu (a mianowicie umowy), w świetle którego można by bez żadnych wątpliwości czy zobowiązanie istniało.

Na podstawie art. 98 § 1 kpc i § 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu sąd orzekł o kosztach procesu obciążając nimi powoda. Zdaniem sądu nie ma podstaw w świetle § 2 pkt 1 i § 3 pkt 1 rozporządzenia ażeby przyznać pozwanemu wynagrodzenie adwokackie w stawce sześciokrotności wynagrodzenie minimalnego. Taka wysokość wynagrodzenia nie została udokumentowana i jest nieadekwatna do nakładu pracy pełnomocnika zważywszy na to iż podstawowe zarzuty przedstawił pozwany (który sam jest prawnikiem) samodzielnie, gdy nie był jeszcze reprezentowany przez przyjmującego zlecenie adwokata.